



Generał

**TADEUSZ
BÓR-KOMOROWSKI**



Alina Albecka kl.II m

Samorządowe Gimnazjum w Bolszewie

BOLSZEWO –GDAŃSK 2005

Symposium Historyczne organizowane przez Środowisko Wileńskie w
Gdańsku Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej

Opracowanie dostarczone przez uczestnika symposium jest
przeznaczone tylko

do użytku wewnętrznego.

Udostępnione opracowanie stanowi wartościowy przykład autorskiego
opracowania, ale nie może być traktowane jako wzorzec, a tym bardziej
źródłem informacji bibliograficznej.

Formatował i do druku przygotował Janusz Bohdanowicz „Czortek”

Adres kontaktowy: Janusz Bohdanowicz
02-647 Warszawa ul. Bachmacka 4 m. 66
kom.662 -249-166
E-mail: janusz40@poczta.onet.pl



Tadeusz Komorowski

Generał Wojska Polskiego, polityk. W II Rzeczypospolitej na różnych stanowiskach dowódczych. Pseudonim: „Bór”, „Korczak”, „Lawina”, „Prawdzic”, „Znicz”, „Gajowy”. Przybrane nazwisko Jerzy Korabski. Doskonale mówił po niemiecku i potrafił się wymknąć zarówno niemieckiej policji wojskowej, jak i oddziałom Gestapo (nazistowska Tajna Policja Państwowa, utworzona przez H.

Göringa po reorganizacji policji pruskiej. Ściagała wszelkie formy działalności antypaństwowej, organizowała terror, a także, od strony administracyjnej, Holocaust. W procesie norymberskim uznana została za organizację zbrodniczą). Mieszkał – używając różnych fałszywych nazwisk – w Krakowie i w Warszawie. Urodził się 1/18¹ czerwca 1895 w Chorobrowie w Tarnopolskiem. Było to w ówczesnej Galicji Wschodniej, pod zaborem austriackim. Syn Mieczysława, administratora tego majątku, i Wandy Zaleskiej, córki powstańca styczniowego. W 1913r ukończył 8 gimnazjum we Lwowie.

„NOSIŁ JUŻ WTEDY W TORNISTRZE PRZEZNACZENIE DO NAJWYŻSZYCH GODNOŚCI WOJSKOWYCH”.

Za poradą swego wuja, wówczas jeszcze generała austriackiego, a później szefa sztabu Naczelnego Wodza z 1920r., Tadeusza Rozwadowskiego 18-letni Tadeusz czując powołanie do służby wojskowej i konia wstąpił do wojskowej szkoły kawalerii w Wiedniu. Było w niej wielu Polaków, ale on jeden nosił już wtedy w „tornistrze” przeznaczenie do najwyższych godności wojskowych w mającym się odrodzić wojsku

¹ Są podawane 2 daty urodzenia. Zależą one od źródła historycznego

polskim. Do marca 1915 studiował w Akademii Wojskowej we Wiedniu, następnie dowodził plutonem na froncie rosyjskim i włoskim.

W pierwszej wojnie światowej, „Bór” brał udział w walkach na froncie wschodnim i włoskim. W armii austriackiej służył w latach 1913-1918. Po rozpadnięciu Monarchii Austriacko-Węgierskiej w 1918r. udało mu się po wielu przygodach przyprowadzić z frontu swój szwadron karabinów maszynowych i Polaków służących w jego pułku do kadry tegoż pułku w Dębicy. W Dębicy zastaje niezwykle czynnego i energicznego oficera, rotmistrza Józefa Dunin - Borkowskiego, byłego dowódcę 5-go szwadronu 2. Pułku Ułanów Legionowych, który formuje tam oddział kawalerii dla odsieczy Lwowa. Rusza on razem z nim pod Lwów. Dowodzi szwadronem karabinów maszynowych, a od stycznia 1919r. dywizjonem 9. Pułku Ułanów. Z pułkiem tym odbywał całą kampanię 1919r. i większą część kampanii 1920r, zdobywając jako jeden z pierwszych order *Virtuti Militari* i awans na rotmistrza. Jest świadkiem śmierci na polu chwały nad Horyniem Borkowskiego, uczestnikiem zaciętych walk i szarż kawaleryjskich w odwrocie spod Kijowa i zastępcą nowego dowódcy pułku, majora Stefana Dembińskiego.

Krzyż Wielki Virtuti Militari



Najwyższe polskie odznaczenie wojenne ustanowione w 1792 roku przez króla Stanisława Augusta Poniatowskiego, nadawane za wybitne czyny wojenne po bitwie pod Zieleńcami w 1792 podczas wojny polsko-rosyjskiej w obronie Konstytucji 3 maja. Przeznaczony był dla osób, które wykazały się wyjątkowym męstwem i odwagą na polach bitewnych. Wraz z odzyskaniem niepodległości w 1918 roku przywrócono nadawanie Virtuti Militari i odznaczenie to istnieje do dnia dzisiejszego, choć w różnych okresach historii używano rozmaitych przedrostków. Po 1992 roku przywrócono mu zasady przyznawania z 1807 roku i wygląd.

W krytycznym okresie wojny polsko-bolszewickiej w 1920r., podczas powstrzymywania ofensywy sowieckiej, gdy ma 25 lat, rtm. Tadeusz Komorowski obejmuje dowództwo 12. Pułku ułanów.

„Ranek, dnia 31 sierpnia, był pogodny. Krótko przed ósmą przekazany został ustny rozkaz dowódcy dywizji: Pułk miał natychmiast przeprowić się przez podmokłe łąki, ciągnące się wzdłuż traktu na Komarów, i wyjść na wzgórze w rejonie miejscowości Siatycze, skąd działać miał w ogólnym kierunku na północ, celem osłonięcia od wschodu 7. Brygady Jazdy, która uderzała z Komarowa w kierunku na Cześniki. (...) Wyprzedziwszy nieco szwadron, galopem wyjechałem z adiutantem na szczyt wzgórza. Tu przedstawił się naszym oczom niespodziewany zgoła widok. O paręset zaledwie metrów, wzdłuż podnóża wzgórza, defilowała przed nami w zwartej masie brygada konna bolszewików. Nie było czasu do stracenia. Dowódcy pierwszego szwadronu, który był już przy mnie, rzuciłem krótki rozkaz: Pierwszy szwadron- naprzód!. Chwila wahania i wyraz zdziwienia odmalował się na twarzy Miłkowskiego. Zapewne pomyślał, że jego samego chce rzucić na tę masę bolszewików, ale gdy padły słowa komendy: Pierwszy szwadron za mną! Pułk do szarży...!, błysnęły dobyte szable ułańskie w blasku słońca, pułk ruszył do szarży. Zaskoczeni tak niespodziewanym uderzeniem ze skrzydła, bolszewicy nie próbowali nawet przeciwstawiać się, zmykając, co do tchu w piersiach końskich w kierunku północno-wschodnim, pozostawiając na miejscu taczanki, jakieś wehikuly konne i nawet auto osobowe, którego kierowca wołał ratować się ucieczką na karku końskim, niż ryzykować utknięcie wozy w rozmokłym terenie.(...)”-

„Bór” zdawał relacje redaktorowi „Dziwiątki” z bitwy pod Komarowem, która odbyła się 31.VIII.1920r., gdzie rozgromił armię konną Budionnego. Bitwa ta przesądziła o powodzeniu polskim w tej części frontu i w niej to ostatecznie rozgromiono sowiecką armię konną. W tej bitwie zostaje ranny. Od października 1920r. ponownie jest w 9. Pułku ułanów, ale tym razem jako zastępca dowódcy, a od listopada 1921r. dowodził tam szwadronem zapasowym. W sierpniu 1922r. został instruktorem na kursie doszkolenia chorążych i podchorążych w Szkole Podchorążych Rezerwy Kawalerii w Gnieźnie, a od stycznia 1923r. instruktorem jazdy w Oficerskiej Szkole Artylerii i Inżynierii w Warszawie.

Krzyż Walecznych



Polskie odznaczenie czasów wojny ustanowione w 1920 roku podczas wojny polsko - sowieckiej. Przyznawano je za wyjątkowe męstwo i odwagę na polu walki. Charakter odznaczenia sprawił, że bardzo rzadko otrzymywali je cywile. Można było być odznaczonym Krzyżem Walecznych cztery razy. W grudniu 1923r. został odkomenderowany w skład grupy olimpijskiej do Centrum Wyszkozenia Kawalerii w Grudziądzu. We Wszechstronnym Konkursie Konia Wierzchowego na VIII Igrzyskach Olimpijskich w Paryżu [1924] zajął 26 miejsce na „Amonie”. Lata 1925/26 spędza jako dowódca kawaleryjskiej szkoły podoficerskiej w Jaworowie, będącej tym, czym dla oficerów był Grudziądz, niezwykle ważną dla polskiej kawalerii placówką unifikującą wyszkolenia kawaleryjskie. W 1927r. obejmuje dowództwo swego macierzystego 9. Pułku Ułanów Małopolskich w Trembowli i dowodzi nim przez długich 12 lat, wychowując pokolenia młodych oficerów zawodowych i rezerwy. Poważnie kontuzjowany w czasie zawodów konnych w 1929r. przez kilka miesięcy leczył się w Wiedniu i w Egipcie. W 1930r. Generał poślubił o 10 lat młodszą Irenę Lamezan, córkę gen. Lamezana-Salinsa, wielkiego patrioty polskiego, byłego generała w wojsku austriackim, pochodzenia francuskiego i Ireny z Wolańskich. Kierownik polskiej jeździeckiej, która zdobyła srebrny medal na zawodach jeździeckich podczas olimpiady w Berlinie w 1936 roku. Jesienią 1938r. zdaje dowództwo pułku podpułkownikowi K. Rudnickiemu i obejmuje jedno z najbardziej odpowiedzialnych w kawalerii stanowisk – dowódcy Centrum Wyszkozenia Kawalerii w Grudziądzu. Na tym stanowisku zastaje go wojna 1939 roku. Podczas II wojny światowej w konspiracji ([ZWZ-AK](#)).

We wrześniu 1939 w stopniu pułkownika był zastępcą dowódcy kombinowanej brygady kawalerii i wyróżnił się improwizowaną obroną przepraw przez Wisłę. 8 lutego 1940 r został mianowany komendantem Obszaru Kraków-Śląsk Związku Walki Zbrojnej i działał tam pod pseudonimem „Znicz”. W lipcu 1941 objął funkcje zastępcy komendanta głównego ZWZ i komendanta obszaru Zachodniego. 12 XII 1942r. Tadeuszowi i Irce, po 12 latach bezdzietnego małżeństwa, urodził się syn – Adam. Po aresztowaniu gen. Stefana Roweckiego przez Gestapo przejął 17.VII. 1943 r. dowództwo Armii Krajowej (Główna organizacja wojskowa polskiego podziemia prorządowego. Powstała z przekształcenia

Związku Walki Zbrojnej (14 II 1942). Zadaniem AK miało być przygotowanie i przeprowadzenie ogólnonarodowego powstania antyniemieckiego, a także bieżąca walka z okupantem). Jednym z kluczowych problemów, przed którymi stanął była podstawa AK wobec wojsk radzieckich z rozwoju sytuacji na froncie wschodnim wynikało, że wkrótce powinny one wkroczyć na ziemie polskie. 20.XI.1943 r. wydał rozkaz ustalający sposób postępowania wobec wojsk radzieckich, operacja otrzymała kryptonim „Burza”. Rozkazem Naczelnego Wodza, gen. Kazimierza Sosnkowskiego, z 21 marca 1944r. „Bór” został mianowany generałem dywizji ze starszeństwem z 1 marca. W czerwcu 1944r. Bór został odznaczony Orderem Wojennym Virtuti Militari IV klasy. W korespondencji z Londynem używał pseud. „Lawina”. Podjął decyzję o rozpoczęciu powstania warszawskiego. Był on obarczony za powstanie.

31.VII.1944 r. razem z delegatem rządu na kraj wicepremierem Janem Jankowskim podjął decyzję o rozpoczęciu akcji „Burza”. Datę rozpoczęcia walk ustalono na 1 VIII 1944 na godzinę 17.00. Akcję *Burza* rozpoczęli żołnierze 27 Wołyńskiej Dywizji Piechoty Armii Krajowej, z dowódcą J. Kiwerskim (pseudonim Oliwa). W pierwszych walkach powstania wzięło udział ok. 23 tys. żołnierzy. AK dysponowała w Warszawie ok. 50 tys. ludzi, z czego jedynie ok. 10% było uzbrojonych, niemal wyłącznie w broń krótką. Do żołnierzy AK dołączyły jednostki Narodowych Sił Zbrojnych (800 żołnierzy) i AL. (500 żołnierzy), czynny udział w powstaniu wzięła ludność cywilna miasta. Niemcy dysponowali w Warszawie garnizonem liczącym ok. 20 tys. żołnierzy i policjantów, który mógł być wspierany przez jednostki udające się na front niemiecko-radziecki. Od 4 sierpnia do niemieckiego garnizonu napływały posiłki, z których sformowano korpus liczący ok. 25 tys. żołnierzy, dowodzony przez generała E. von dem Bacha. W sumie w tłumieniu powstania warszawskiego wzięło udział ok. 50 tys. żołnierzy niemieckich. Związek Radziecki poprzez swych agentów zachęcał podziemną Armię Krajową, popieraną przez polski rząd emigracyjny w Londynie, do rozpoczęcia powstania. Polskie oddziały ruchu oporu, dowodzone przez generała Tadeusza Komorowskiego, opanowały miasto w walkach ze słabym garnizonem niemieckim. Kontratakowi wroga 44towarzyszyły trwające 63 dni ciężkie bombardowania niemieckie. Armia radziecka pod dowództwem K. K. Rokossowskiego doszła do przedmieść Warszawy, lecz nie udzieliła pomocy powstańcom i nie pozwoliła na wykorzystywanie przez aliantów zachodnich swoich lotnisk na zapleczu

frontu do utworzenia mostu powietrznego, mającego na celu dostarczenie **zaopatrzenia** znajdującym się w tragicznej sytuacji Polakom.

Krzyż Armii Krajowej



Odznaczenie polskie nadawane przez prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej od 1992 roku żołnierzom Armii Krajowej oraz organizacji ją poprzedzających, tj. Służba Zwycięstwu Polski czy Związek Walki Zbrojnej w uznaniu ich zasług dla walki z okupantem w czasie II wojny światowej. Geneza tego krzyża wywodzi się od odznaki ustanowionej 1.VIII.1966 roku przez gen. T. Bór - Komorowskiego na emigracji w Londynie. Krzyż Armii Krajowej nadawano również pośmiertnie, a od 1995 roku nie jest już przyznawany. 30.IX.1944 mianowany Naczelnym Wodzem (obowiązki objął 28 V 1945). W ramach Akcji *Burza* prowadzone były także walki we wszystkich okręgach AK do jesieni 1944. Podczas powstania urodził się państwu Komorowskiemu drugi syn –

Jerzy, niestety był upośledzony. Po wyczerpaniu się żywności i wszelkich zapasów, 2 października w kwaterze generała E. von dem Bacha o godz. 20:00 podpisano akt kapitulacji. W dniach 3-5 października oddziały powstańcze złożyły broń i poddały się Niemcom. Straty powstańcze ocenia się na 18 tys. zabitych i zaginionych, 25 tys. rannych. Do niewoli dostało się ok. 15 tys. żołnierzy i oficerów, w tym naczelny wódz generał T. Komorowski. Straty ludności cywilnej wyniosły ponad 180 tys. zabitych (głównie pomordowanych). Niemcy stracili w walkach 10 tys. zabitych, 6 tys. zaginionych, 9 tys. rannych oraz ok. 300 pojazdów opancerzonych. Ze względu na brak odpowiedniego wsparcia artyleryjskiego operacja, (w której poległo blisko 3 tys. żołnierzy) zakończyła się niepowodzeniem. 23 września skapitulował Czerniaków, jedyny zajęty przez AK rejon przylegający do Wisły. Po zaciętych walkach w dniach 24-26 września padł Mokotów, 30 września Żoliborz. Naczelny Wódz przebywał w oflagach (niemieckich obozach jenieckich dla oficerów wziętych do niewoli w czasie działań wojennych bądź też dla oficerów zidentyfikowanych i zatrzymanych już w czasie okupacji) Langwasser koło Norymbergii, od lutego 1945r. w Oflagu Colditz, a od kwietnia w obozie Markt-

Pongau w Alpach Tyrolskich. Uwolniony z niewoli 4 maja 1945r. przez wojska alianckie wyjechał do Londynu i tam 28 maja objął obowiązki Naczelnego Wodza PSZ na Obczyźnie. Po wojnie na emigracji w Wielkiej Brytanii odgrywał ważną rolę w środowiskach polskiego uchodźstwa. Zacytuję teraz słowa z dyplomu nadającego Borowi godności członka wspierającego Stowarzyszenie „Samopomoc Lotnicza”.

„Rada Stowarzyszenia Samopomoc Lotnicza na zebraniu Swym w dniu 18 lipca 1946r. nadała na zasadzie par. 10,11 Statutu godność Członka Wspierającego Stowarzyszenia Samopomoc Lotnicza. J.W. Panu Gen. Dyw. Tadeuszowi Bór Komorowskiemu za bezinteresowne poparcie udzielone Stowarzyszeniu oraz ułatwienie w dużym stopniu prac organizacyjnych Stowarzyszenia.”

Tadeusz Komorowski od lipca 1947r. do kwietnia 1949r. był premierem rządu emigracyjnego, od grudnia 1949r. do marca 1954r. był członkiem Rady Politycznej, a od lipca 1956 aż do

śmierci był obok gen. Władysława Andersa i Edwarda Raczyńskiego członkiem Rady Trzech [wybrany przez tymczasową Radę Jedności Narodowej].



Od 1956r. utrzymywał się prowadząc wraz z żoną pracownię tapicerską. Współorganizator Koła AK, na I Zjeździe tej organizacji w marcu 1947 w Londynie został wybrany przewodniczącym jej RN i funkcję tę pełnił do śmierci. Jednocześnie przewodniczący Rady Studium Polski Podziemnej, utworzonego w 1947r. w Londynie. Autor wspomnień „*Armia Podziemna*” (Londyn 1951 i następne wydania). W przedmowie do tej książki pisał: „*Walka Polski Podziemnej [...] była wysiłkiem całego narodu, wynikiem jego gotowości do bezgranicznych*

ofiar dla Ojczyzny. Bohaterem książki jest nieprzejrany zastęp bezimiennych bojowników”. „Każdy Polak – Członkiem Skarbu

Narodowego” – Obranie tych słów hasłem na rok 1963 przez T. Komorowskiego. W hasle tym chodziło o to, że ten rok, a przede wszystkim miesiąc październik był czasem zebrań publicznych i wzmożonej działalności Skarbu Narodowego.

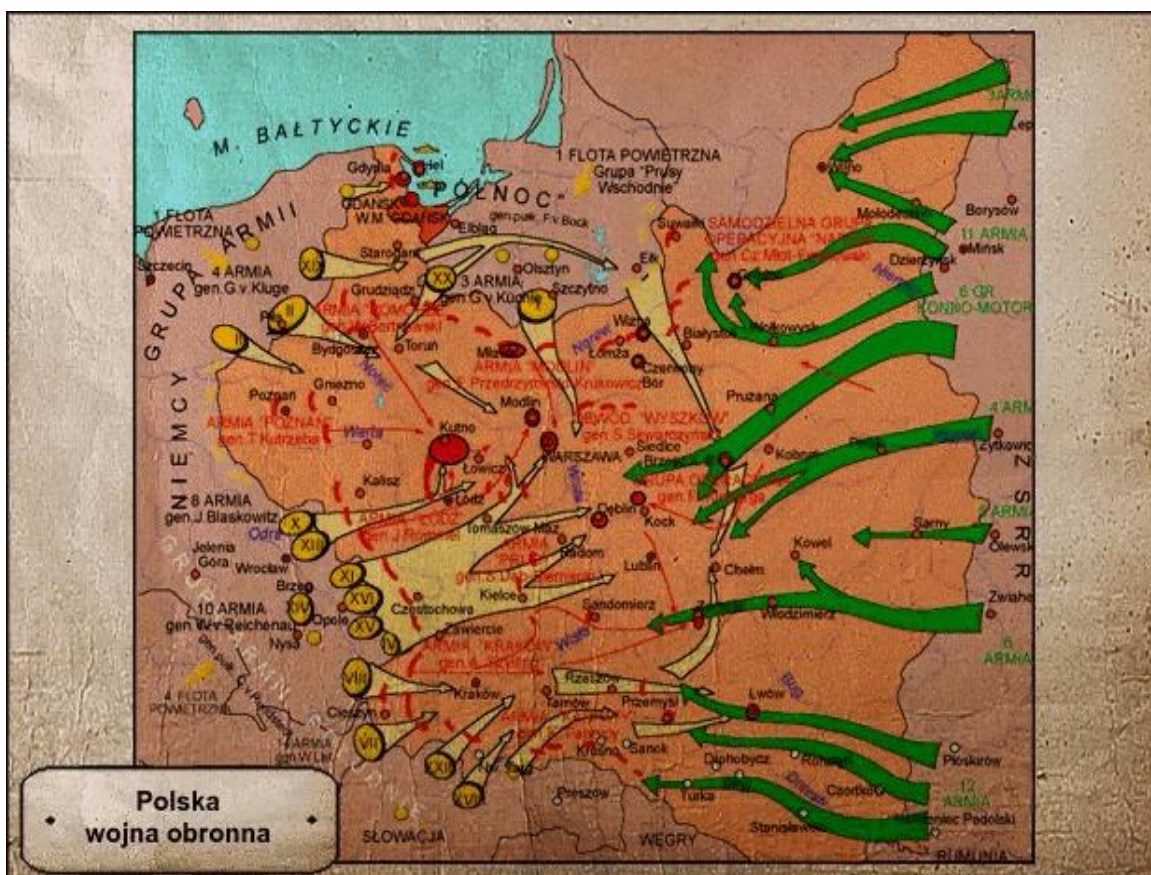
Zmarł nagle 24.VIII 1966r. podczas polowania w Bletchley [Hrabstwo Buckingham – Anglia]. Został pochowany na cmentarzu Gunnersbury w Londynie. 10 XIX 1966r. TYGODNIK POLSKI tak pisał o zmarłym Generale:

„...Do wieńca najwyższych zaszczytów, jakie Cię spotkały, zabrakło jednego, najpiękniejszego kwiatu: nie doczekałeś chwili, o którą z niezachwianą wiarą walczyłeś przez całe życie, – aby Twój, aby nasz umiłowany Kraj mógł być znowu Wolny i Niepodległy... Piękne karty Twego żywota pozostają wskazaniem dla nas wszystkich. Nigdy nie ubiegałeś się o zaszczyty, które Cię spotykały. Wyróżniałeś się przede wszystkim skromnością, byłeś wzorem patriotyzmu i wszelkich cnót obywatelskich i żołnierskich.”

Pośmiertnie, 15 VIII 1967r. odznaczono go **Krzyżem Armii Krajowej**. 1 VIII 1970r., w 26 rocznicę powstania warszawskiego, dzięki staraniom Koła Żołnierzy Armii Krajowej, odbył się uroczystość poświęcenia płyty na grobie gen. Tadeusz, Bora – Komorowskiego, dowódcy Armii Krajowej i Naczelnego Wodza PSZ oraz jego żony Ireny Komorowskiej, żołnierza AK. 9 VIII 1984r. Adam Komorowski, syn Tadeusza, odebrał z rąk prezydenta USA – Ronalda Reagana, w imieniu taty jedno z najwyższych odznaczeń Stanów Zjednoczonych – **Legion of Merit**. W 1994r., w 50-rocznicę wybuchu Powstania Warszawskiego, prochy generała przywiózł do Polski jego starszy syn i teraz generał „Bór” spoczywa w kwaterze Komendy Głównej AK na warszawskich Powązkach (cmentarz w Warszawie, jedna z najstarszych polskich nekropolii. Założony na gruntach przylegających do wsi Powązki, ofiarowanych przez synów Melchiora Szymanowskiego, stolnika warszawskiego i starosty klonowskiego, przeznaczony na miejsce pochówku dla mieszkańców 3 parafii - NMP, Św. Jana i Św. Andrzeja. Na cmentarzu Powązkowskim znajdują się także groby indywidualne i zbiorowe żołnierzy powstań narodowych: kościuszkowskiego, listopadowego, styczniowego i warszawskiego, obu

wojen światowych, duchownych, członków partii politycznych, więźniów politycznych).

Przedstawiona postać Tadeusza Bora-Komorowskiego jest godna podziwu, szacunku. Jest on przez wiele znanych osobistości uważany za wielkiego patriotę i niezłomnego bojownika o wolność Polski. Odznaczał się on przede wszystkim skromnością i swą wielką miłością do ojczyzny, dzięki tym dwom cechom doszedł aż na sam szczyt. Niektórzy mówią o nim <<rycerz bez skazy i trwogi, z duszą Kościuszki i z wiarą Traugutta>>. We współczesnym świecie jest bardzo mało ludzi, którzy by tak szanowali i kochali własną ojczyznę, a przede wszystkim, którzy by umieli oddać za nią życie, w dosłowności.



Korzystałam z:

- Internetu
- Książki pt. „Generał TADEUSZ BÓR-KOMOROWSKI”
- Encyklopedii Powszechnej – multimedialna
- Oksfordzkiej Encyklopedii Historii Świata – multimedialna
- Encyklopedii 2001 – multimedialna
- Książki pt. „Powstanie ‘44’”
- Różnych innych książek, które mi się nasunęły pod rękę i nie znam ich tytułu.